

# GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok I

Płock, Poniedziałek 26 czerwca 1933 r.

Nr. 141

Redakcja i Administracja: Płock, Kolejowa 15, tel. 47. P. K. O. Nr. 63.035. Redakcja przyjmuje od 10—12 i od 6—7 po poł.

## Wielki Dzień Katolicki w Borzewie

z udziałem J. E. Ks. Biskupa Wetmańskiego.

Poświęcenie „Domu Katolickiego” im. J. E. Ks. Arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego i sztandaru SMP. Zjazd okręgowy SMP.

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Mazowieckiego”).

Borzewo w piątek sierpieńskim przeżyło wczoraj niezwykle podniosły dzień. Z wielką uroczystością odbyło się tam poświęcenie nowo-wzniesionego parafialnego „Domu Katolickiego”, poświęcenie sztandaru organizacyjnego miejscowych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i z racji tych uroczystości zwołany został Zjazd Okręgowy Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Mimo niepogody (całą noc i chwilami w dzień padał deszcz), uroczystości wypadły nadspodziewanie okazale. Samej młodzieży S.M.P. przybyło z blizszych i dalszych okolic powiatu sierpeckiego i płockiego około 500 osób. Dalej liczne duchowieństwo, przedstawiciele katolickich organizacji społecznych i tłumy społeczeństwa katolickiego.

Uroczystości zaszczylił swoją obecnością J. E. Ks. Biskup Wetmański, który na cmentarzu kościelnym odprawił wobec kilkutysięcznych rzesz wiernych mszę św., po której dokonał poświęcenia sztandaru SMP. i „Domu Katolickiego”. J. Eksceleńcja przyjął również w otoczeniu duchowieństwa i przedstawicieli władz organizacji katolickich defiladę oddziałów SMP.

Po wspólnym obiedzie w ogrodzie odbyły się popisy chorów SMP., a popołudniem przedstawienie w wielkiej sali nowopowstałego „Domu Katolickiego”.

Uroczystości wczorajsze w Bo-

rzewie były pełną manifestacją katolicką. Szczegółowe sprawozdanie z ich przebiegu podamy w jutrzejszym nrze „Głosu Mazow.”

## W Płocku odbył się wojewódzki zjazd delegatów Spółdzielni Kredytowych.

W sobotę ubiegłą popołudniu w sal. Twa Rolniczą w Płocku odbył się zjazd delegatów Spółdzielni kredytowych z całego terenu województwa warszawskiego. Obradom przewodniczył dyrektor centrali Spółdzielczej w Polsce p. Szmidt z Warszawy.

Referaty na temat najaktualniejszych zagadnień w dziedzinie polskiej spółdzielczości kredytowej wygłosił p. dyr. Szmidt, dyr. Dr. Trajdos i dyr. Calkosiński.

Prelegenci podkreślali trudności, na jakie napotyka nasza spółdzielczość i konieczność zaufania do instytucji spółdzielczych. Zeży zaś to zaufanie wytworzyć i ugruntować, winno się kłaść mocny nacisk na to, by do kierowania instytucjami spółdzielczymi wybierano ludzi odpowiednich, oddanych sprawie spółdzielczej i nadewszystko ludzi uczciwych. Spółdzielczość w Polsce znajduje się w takich warunkach, że pomocy zzewnątrz spodziewać się nie może i oprzeć się musi tylko na własnych siłach.

Szereg ciekawych spostrzeżeń omówiono w dyskusji po referata-

## Nowy starosta płocki obejmuje dziś urządowanie.

W dniu dzisiejszym przybywa do Płocka nowy starosta, p. Romarynowski, dotychczasowy starosta w Rawie Mazowieckiej i rozpocznie przejmowanie agend Starostwa Płockiego.

Pan star. Klotz, jak już pisaliśmy, przeniesiony został do Wadowic.

## Milowemi krokami.

W Niemczech Hitler zbroi, jak donosi prasa londyńska, emigrantów rosyjskich i formuje z nich „dywizję białych wojsk rosyjskich”. Tej dywizji ma użyć Hitler przy projektowaniu kolonizowaniu Rosji Sowieckiej i Wschodniej Europy. Fakt ten wywołał w świecie politycznym ogromną sensację.

Sowiety ostro zaprotestowały przeciwko osławionemu wystąpieniu Hugenerga w Londynie w sprawie zamierzonego kolonizowania Europy Wschodniej i w sprawie rewizji dokonanych u wielu urzędników sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Niemczech. Coś się popsuło między Sowietami a Niemcami.

Na Węgrzech sprawa monarchii wciąż jeszcze jest aktualna. Obecnie podobno więcej szans do korony królewskiej niż Habsburg ma książę włoski Aosta. Z Mussoliniego dobry widak zakulisowy reżyser. Zawsze to lepiej mieć swojego niż Habsburga! Zteszają ma to być podobno zemsta Mussoliniego za to, że premier Gimbüs pertraktował z Niemcami bez porozumienia się z nim.

## W POLSCE.

W Krakowie w sobotę ub. i wczoraj odbył się Kongres Eucharystyczny. Wspaniała ta uroczystość religijna przybrała olbrzymie rozmiary. Udział w uroczystościach Kongresu wzięło około 100.000 osób, nie tylko z archidiecezji krakowskiej, ale i z dalszych stron Polski. Jak donoszą z Krakowa, wszystkie kościoły były całe 2 dni dzień i noc przepełnione, wszystkie place i bionie podmiejskie zamienily się w jedno wielkie obozowisko. Takiego napływu ludzi Kraków już dawno nie pamięta. Poza ks. ks. Biskupami krakowskim udział w Kongresie wzięli Biskup Tarnowski, J. E. ks. Dr. Lisowski i Biskup Sandomierski J. E. ks. Dr. Jasiński.

W Węgrowcu w Wielkopolsce odbył się wczoraj imponujący Wielkopolski Zjazd Katolicki z udziałem Prymasa Polski J. Em. ks. kard. Hlonda. Podczas zjazdu został odsłonięty i poświęcony pomnik ks. Wujka, pierwszego tłumacza biblii św. na język polski (ks. Wujek urodził się w Węgrowcu).

Grodzisku Dolnym (powiat łanucki) doszło do bardzo przykrych zajęć w ub. czwartek podczas uroczystej procesji na zakończenie Oktawy Bożego Ciała. Wywrotowcy oddali do uczestników procesji salwy strzałów. Dwóch policjantów zostało zabitych. Gdy nadeszła pomoc policyjna, policja użyła broni i zabiła na miejscu 6-ciu uczestników. Energiczne dochodzenie w toku.

Usługach stoi „Dziennik”, a który w gronie swoim ma przecież iwią część katolików.

## Z wczorajszego „Dnia Abstynenckiego” w Płocku.

Z racji uroczystości św. Jana Garzcieciela, Patrona Abstynentów, odbył się wczoraj w Płocku „Dzień Abstynencki”, zorganizowany przez Młodzież Abstynencką.

O god. 9 rano odbyło się w kościele św. Bartłomieja uroczyste nabożeństwo na intencję abstynentów, wieczorem zaś w ogrodzie przy ulicy Kolejowej Nr 19—wieczór abstynencki. Na program tej miłej imprezy złożyły się przemówienia, deklamacje, śpiewy i produkcje orkiestry abstynenckiej.

## Mówią o tem w Płocku...

W „Dzienniku Płockim”, stojącym na usługach płockiego B. B. W. R., Legionu Młodych i Związku Strzeleckiego, ukazują się od pewnego czasu artykuły (jeśli je tak nazwać można), zięjące nienawiścią do Kościoła katolickiego, paszkwile na katolickie duchowieństwo i katolickie organizacje.

Spółcześnieństwo płockie dobrze się orientuje i wie, kto jest inspiratorem i autorem tych paszkwilów. Mówi zresztą o tem ich styl i forma. Publiczną tajemnicą w Płocku są nazwiska tych „bohaterów z za plotu”, którzy ukrywają się pod różnymi „czachorami” czy innymi „ks.ami”.

Dla informacji sfer katolickich, z obowiązku dziennikarskiego, podajemy, że coraz uporczywiej krąży po Płocku wersje, że „Dziennik Płocki” cieszy się specjalnymi względami i opielą marjawitów, których otacza specjalną sympatią pewien wysoki dygnitarz, oczywiście nie katolik i jego mniejszy pomocnik, podobno katolik.

Spółcześnieństwo katolickie Płocka czeka na zaprzeczenie tego przez płocki B. B. W. R., na którego

## Przedsiębiorstwa nowopowstałe zwolnione od daniny majątkowej.

Ministerstwo skarbu wyjaśniło okólnikiem, że przedsiębiorstwa nowopowstałe w ciągu 1932 i 1933 r. nie są obowiązane do uiszczania daniny państwowej w roku bieżącym. Również nie są obowiązane do uiszczania w bieżącym roku nadzwyczajnej daniny państwowej zająćia przemysłowe oraz samodzielne, wolne zająćia zawodowe, których wykonywanie rozpoczęło w ubiegłym wygładnie w bieżącym roku.

Odpowiedniemi rozporządzeniem zwolnione zostały od obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej, gospodarstwa osadników wojskowych, o powierzchni od 20—45 ha ziemi, położonych na obszarze szeregu województw.

W Londynie na konferencji gospodarczej cisza. Nie mogą ruszyć z miejsca. I chyba nie ruszą, choć ta konferencja kosztuje już przeszło 350.000 zł. Ładna suma!

## W pierwszych dniach lipca wystartuje Hausner do Polski.

Jak donoszą z Nowego Jorku, Stanisław Hausner zdecydował się już napewno podjąć w pierwszych dniach lipca lot z Nowego Jorku do Warszawy.

Obecnie lotnik nasz zawzięcie trenuje, oczekując na pomyślne warunki atmosferyczne. Gdyby one były przychylne, Hausner będzie zamierzał pobić rekord lotu w linii prostej, gdyż zapas benzyny pozwoli mu na lot do Warszawy, a nawet jeszcze dalej.

# Grobowiec Aleks. księcia Mazowieckiego

w katedrze św. Szczepana w Wiedniu.

Aleksander, książę Mazowiecki, był synem Ziemowita IV i Aleksandry Olgierdówny, rodzonej siostry Władysława Jagiełły, a bratem Cymbarku, zony arcyksięcia austriackiego Ernsta, matki cesarza Fryderyka III, a zatem jego wujem. Urodzony około r. 1395 został w roku 1419 proboszczem gnieźnieńskim, w r. 1422 rektorem akademii Jagiellońskiej, w r. 1423 biskupem Trydentu i patriarchą Aquelei, a w r. 1439 kardynałem. Jako takiego powołał cesarz w r. 1442 na probostwo św. Szczepana w Wiedniu, gdzie ten umarł 2 go czerwca 1444 r. i pochowany został w krypcie tego kościoła.

Ten polski dynasta, który nie tylko przez swoje stosunki rodzinne i związek krwi z domem Austriackim, ale przez najwyższe godności i dostojęstwa, piastowane w kraju i zagranicą, wprowa dził Polskę w pierwszą połowę 15 go wieku na arenę świata politycznego, historycznego i kulturalnego, zasługuje na osobną monografię, do której pomnik jego wiedeński dostarcza obficie wielostronny materiał. Tymczasem nasi autorzy, zajmujący się historią Piastów, nie znali tego pomnika nawet z fotografii (bo dotąd żadnej nie było). Prof. Balzer w swojej „Genealogii Piastów” dopiero w drodze krytyki historycznej starał się o ustalenie daty śmierci kardynała, podczas gdy ona na pomniku najwyraźniej jest uwidoczniona.

Kardynał przedstawiony jest w wypukłości na płycie granitowej w naturalnej wielkości, w ornamencie patriarchalnym, na co dotąd nikt uwagi nie zwrócił, bo pastorał ma w ręku patriarchacki, zakończony jednoramiennym krzyżem u góry, a z pod kapelusza kardynalskiego wygląda, jak to dopiero z fotografii można dokładnie rozpoznać, rąbek kaptura, spływającego na piersi i tu wykrójonego w formie serca. Jest to dla archeologii kościelnej bardzo ważny szczegół, bo może jedynie ikonograficzne przekazanie kroju tego szczególnego kaptura, pod którym może zrozumieć należy średniowieczny „birrus” albo „Birtum” alias „capu-

tum”, później z włoską „Mozzetta” lub „Mantelletum” zwany.

Twarz kardynała, widocznie portretowa, okrągła, pulchna, o typie wybitnie mazarinowskim, z nosem prostym, nieco zadartym, oczy wielkie, brwi silnie zaakcentowane, usta małe, górna warga wąska, dolna zaś pełna i szeroka, jaką po Cymbarku rodzina Habsburgów dotąd się odznacza, przedstawiony jest z oczyma otwartymi i ręką prawą do błogosławieństwa wzniesioną.

Ciekawym szczegółem są także cztery orły polskie jednogłowe, rozmieszczone po czterech rogach ornatu, z których dwóm poprzecznym wyrasta z piersi, poniżej skrzydła lewego, zagadkowy trzon w kształcie różka.

Już w 18 tym wieku topograf miasta Wiednia, Leopold Fischer S. I., w kilkutomowym dziele „Brevis notitia urbis Vindobonae” (1767—1777), który, o ile wiadomo, pierwszy zajął się tym pomnikiem i dokładnie odczytał napisy, zwrócił na to pod wykrzyknikiem uwagę, że w nich tytuł „praepositi viennensis” jest opuszczony. Ta zastrzeżenie okoliczności prowadzi na rozmaite domysły i może da się wytłumaczyć rozstrzygnięciem pytania, kto był fundatorem tego pomnika, czy kapituła, czy cesarz, czy rodzina zmarłego? Pomnik powyższy jest niewyčerpanym źródłem dla historyka, archeologa, paleografa, a nawet i estety, a patriarchalny kaptur i pastorał rozstrzygającym dowodem o piastowaniu wysokiej godności.

## Batwochowalcy bożka „państwowego”.

Podczas śródownego zebrania robotniczego w berlińskim „Lustgarten” przemawiał m. in. Dr. Ley, który omawiał swoje wrażenia z Genewy. Charakterystycznym momentem przemówienia było oświadczenie, że „dla zbawienia nie potrzeba katolickich związków sportowych ani ewangelickich czy katolickich związków robotniczych, należy to bowiem do państwa”. Po-

## Nowe uposażenia urzędników

Min. skarbu opracowało nowy projekt ustawy uposażeniowej dla pracowników państwowych.

Projekt przewiduje określenie globalne uposażenia bez dodatków ekonomicznych, terytorjalnych, mieszkaniowych i t. d. Na uposażenie składać się będą w każdej kategorii: placą zasadniczą w szczeblu

D. odpowiedniej kategorii plus 40 procent. W ten sposób znikają szczeble plac, jak również punkty i wskaźniki. Wysokość pensji zależy tylko od kategorii.

Placę mają być podzielone na dwa warjanty—placę pracowników samownych i rodzinnych, przy czem tym ostatnim wypłacane będą dodatki rodzinne tylko za żonę i jedno dziecko.

Od tego nowego uposażenia nie będą potrącane: podatek dochodowy i składka emerytalna.

W jakim stopniu ustawa ta znajdzie zastosowanie do pracowników kontraktowych, narazie niewiadomo.

Podobno ustawa ta ma być ogłoszona w formie dekretu Prezydenta R. P. jeszcze w bieżącym miesiącu i obowiązywałaby już od 1 go lipca r. b. Dotyczyć ma również urzędników samorządowych.

## Głuchoniemi u Ojca św.

Ojciec św. przyjął na audjencji 250 wychowawców królewskiego instytutu dla głuchoniemych w Rzymie, przybyłych w towarzystwie dorosłych członków sekcji zawodowej tego samego instytutu. Ojciec św. podał rękę do ucałowania, rozmawiając z tymi, którzy już naučili się mówić wskutek nauki w instytucie.

## Katolickie duszpasterstwo w cyfrach.

(KAP). Według najnowszych statystyk liczba duchowieństwa katolickiego na całym świecie wynosi si okragle 321 tysięcy kapłanów, z czego 64 tysiące zakonników. Na Europę z tej liczby przypada 252 tys. na Amerykę—51,500, na Afrykę—4,800, Azję—10,500 i na Australję 2,200. Na misjach czynnych jest ogółem przeszło 15 tys. katolickich kapłanów, z czego trzecia część stanowią księża pochodzenia krajowego, a ponadto przeszło 5,300 braci i blisko 31,000 sióstr (prawie w 50 proc. krajowcy), nie licząc 43 tysięcy nauczycieli, 62 tysięcy katechistów i prawie 3 tysiące alumnów seminarjów duchownych misyjnych.

Kościół utrzymuje 24,779 szkół katechistycznych, 26,937 szkół powszechnych, 827 zawodowych, 1172 — średnich, 468 — wyższych i 17 uniwersytetów. Ponadto Kościół prowadzi w krajach misyjnych 1709 sierociniec, 677 szpitali, 2,222 apteki i ambulatorja. Posiada 10 naukowych obserwatoriów, 165 pism drukowanych we własnych drukarniach.

## Teror hitlerowski w Austrii na rozkaz Berlina.

Dyrekcja policji związkowej w Austrii wydała komunikat o wynikach śledztwa w sprawie zamachów hitlerowskich. Komunikat cytuje nazwiska aresztowanych sprawców oraz wskazuje na kilku, którym udało się zbiec, którym jednakże wina została udowodniona.

Stwierdzono, iż wszyscy sprawcy, zarówno bezpośredni, jak i współdziałający, należeli do organizacji narodowo-socjalistycznych. Zamachy były przeprowadzone w myśl zgóry powziętego wspólnego planu. Policja posiada dowody, dotyczące związku pomiędzy zamachowcami hitlerowskimi w Austrii a organizacjami narodowo socjalistycznymi zagranicą (Berlin).

winniśmy, mówił, zastosować środki zaradcze przeciw wszelkiej reakcji. Musimy sobie uświadomić, że rewolucja jeszcze się nie skończyła. Komunizm, socjalna demokracja i centrum należy jednakowo ukroczyć. Są to nasi wrogowie. Nie cofniemy się, a dziś lub jutro musimy podjąć odpowiednie przeciw nim zarządzenia”.

kazania, ale i pracować społecznie.

Praca dla Polski to nie tylko słowa, ale przede wszystkim czyn realne. Będzie nią i dzieło wielokomne naszego Jubilat — restauracja oraz polichromja katedry, i Muzeum diecezjalne, i organizacja ochrony zabytków na terenie diecezji, i uprzysiężenie skarbów piśmienniczej przeszłości dla badaczy naukowych w Archiwum diecezjalnem, i prace naukowe Jubilata, i przeszło 400 wizytacji kanonicznych, i około 40 nowych kościołów, postawionych na ubożym Mazowszu przez gorliwych kapłanów, które Ks. Arcybiskup pokonsekrował, i liczne przemowy pasterskie w Plocku i po całej diecezji, i katechizacje młodzieży, i uczestnictwo w zjazdach, obchodach, uroczystościach przeróżnych, i blisko setka listów pasterskich, i 400 tysięcy wybrzmianych osób, i celebry biskupów zarówno w Plocku, jak i po świątyniach diecezji... liczba przeogromna. Jest nią i wspaniała Monografia historyczna o Plocku, która opowiada

nie tylko dzieje Plocka, jego kościołów, zabytków i instytucji, lecz także dzieje Mazowsza, diecezji plockiej, książd mazowieckich, znakomitych płożan i wzniosłych, kultury tej dzielnicy i t. d.

A gdy przyszyły dni przełomowe, czasy wielkiej wojny, ks. Biskup Nowowiejski nie tylko nie opuszcza rąk, ale pracuje ze zdwojoną energią, krzepi ducha, niesie pomoc, nawołuje do pracy i ofiarności obywatelskiej. A nowych warunkach tworzy nowe dzieła, organizuje, buduje. Gdy w roku 1920 fala najazdu bolszewickiego zblizła się do granic diecezji plockiej, wydał dnia 30 go lipca odezwę do księży, aby pozostali na miejscach. „W takich razach trzeba być bohaterem!” pisał w orędziu z 11 go sierpnia. I sam pozostał w Plocku przy swojej katedrze.

W czasach obecnych życie religijne w diecezji, bijące żywym tętnem, jest niezmiernie skomplikowane; wymaga ono wiele siły, energii, i ustawicznych wysiłków. (dok. nart.).

Ks. kan. Wł. Mąkowski.

3

1908 — 1933.

## Ćwierć wieku pracy biskupiej

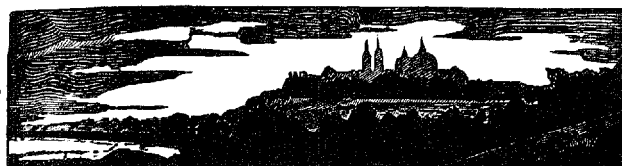
Arcybiskupa Antoniego  
Nowowiejskiego

BISKUPA PŁOCKIEGO.

Nasz Ks. Arcybiskup, sam autor licznych dzieł naukowych, uczczonej za działalność piśmienniczą doktoratem honoris causa przez uniwersytet warszawski, był pierwszym, który przed laty kilkunastu, wśród obaw o brak kandydatów, zarządził, aby do seminarjum przyjmowano kandydatów tylko z maturą, i który wprowadził studium sześcioletnie, obejmujące dwa lata studiów filozoficznych i dwa lata nauk teologicznych. Skutki tej wielkiej reformy, podobnej do reformy biskupa Poniatowskiego, już obecnie widoczne, okazały się dopiero później, już może nie za naszego współprawnictwa, i świadczyć będą chlubnie, najchlubniej

może, o wysiłkach, wychodzących ze skromnej prawdy, ale niezmiernie i dla Kościoła i dla Polski twórczej kuźnicy arcybiskupa Nowowiejskiego.

Mówią, że katolicyzm ze Stolicą Apostolską zatrzymują kosmopolityzm. Obelga to tak wielka, że i rozprawiać się z nią nie warto. Ja, jako uczeń arcybiskupa Nowowiejskiego i pierwszy kapłan, którego on wyświęcił, nie zapomnę tych czasów seminarjskich, gdy pod jego kierownictwem uczyły się literatury i historii polskiej, i jak na egzaminach on, znawca dzieł ojczystych, badał troskliwie nasze wiadomości z historii narodu polskiego. A z tem się wtedy krył trzeba było przed okiem władz rosyjskich; literatura polska nosiła kosmopolityczną nazwę „wstępu do wymowy kościelnej”, a „historja Polski” — „wstępu do historii kościelnej”. Arcybiskup Nowowiejski, już jako regens, wprowadził do Seminarjum nauki społeczne, abyśmy, idąc w lud, umieli nie tylko udzielać sakramentów i prawić



## KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

### KALENDARZYK.

Dośr. Poniedziałek 26 czerwca — Janka i Pawła  
Wtorek 27 czerwca — Władysława.

### Dyżury lekarskie

Poniedziałek 26 czerwca — Piasecki, Sienkiewicz

### Dyżury aptek

Poniedziałek 26 czerwca — Włodkowiak, ul. Tumski

### Biblioteki

Biblioteka Parafialna i Czytelnia (Dobrzyńska 5) otwarta jest codziennie od godz. 5 do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.

### Muzeum Mazowsza Płockiego

Dział Historyczno-Kulturalny (Rynek Kanoniczny 8) otwarty we wtorek, piątek i niedziele, od godz. 11 do 13.

Dział Przyrodniczo-Ludoznawczy (Rynek Kanoniczny 2 „Pod Opatrznością”) otwarty w poniedziałki od godz. 9.30 do 11.30, w środy od 8-10, w niedziele od godz. 10-13.

### Muzeum Diecezjalne

Otwarte codziennie od godz. 10-12, i od 14-16 w dni świąteczne w godz. od 12 do 13 oraz od 16-18.

### Poradnia Przeciwalkoholowa

Płockiego Trwa Higienicznego otwarte we wtorek, środy i piątki od 7-9 wiecz. Pogadanki w poradni są we wtorek i piątek od godz. 8-9.

### Kino „Nowości”

wświetla dziś i dni następnych film p. t. „Cudotwórca”.

### Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 8 rano +15°  
o godz. 12 +17°, o godz. 18 +13°.

## Wiadomości potoczne

**Osobiste.** W Państwowej Szkole Budownictwa na wydziale architektonicznym w Poznaniu, egzamin dyplomowy złożył Kazimierz Górczyca z Płocka.

**Z Klubu Artystycznego.** Klub Artystyczny w Płocku urządził onegdaj pożegnalny wieczór jednemu ze swych wybitniejszych członków p. dyr. Nowińskiemu, który opuszcza Płock. Zarząd Klubu wręczył p. dyr. Nowińskiemu piękny adres pamiątkowy.

**Literat warszawski w Płocku.** W sobotę ubiegłą bawił w Płocku i odwiedził naszą Redakcję autor szeregu powieści współczesnych Aleksander L. Szuro. Z pobytu jego w Płocku skorzystała księgarnia „Bici Detrichów” i urządziła sprzedaż najweselejszego jego powieści p. t. „Kuli mieśni”. Kupującym książkę autor podpisywał ją własnoręcznie. Była to swego rodzaju sensacja w Płocku.

Z Płocka udał się wczoraj p. Szuro do Dobrzyńska nad Wisłą i do Włocławka. P. Szuro odwiedza miejscowości nad Wisłą, bada ich zwyczaje, właściwości. Ma to być tło do nowej powieści.

**Podziękowanie.** W. Panom Konstantemu Daczumińskiemu, właścicielowi maj. Siecień za ofiarę 100 zł. i Antoniemu Baranowskiemu za ofiarę 75 zł. na rzecz To-

warzystwa Straży Pożarnej Ochotniczej w Płocku serdeczne podziękowanie składa — Zarząd.

**Wyjazd szwadronu honorowego 4 p. s. k. do Kutna.** Stacjonujący w Kutnie 37 p. p. ziemi łęczyckiej, obchodzi bardzo uroczyste swoje święto pułkowe. Na uroczystości te z Płocka wyjechał wczoraj szwadron honorowy 4 p. s. k. pod dowództwem rotmistrza Gąsiewicza z orkiestrą i sztafardem pułkowym.

**„Na cześć polskiego morza”.** Na oryginalny pomysł wpadł stary bojownik o sprawę polską jeszcze za czasów zaborczych p. Bernard Julian Markowski. Z racji „Dnia Morza” ułożył wierszyk pod tytułem „Oberek o Polskim Morzu”, dobrał jeszcze kilka pieśni patriotycznych, poszukiwał sobie wydawcę (p. Z. Kossakowski) i wydał to wszystko w postaci 4 ro stronicowej ulotki. Wczoraj ulotki te sprzedawano już na ulicach Płocka. „Śpiewaj ludu duszą i sercem na cześć Polskiego Morza” — oto motto ruchliwego starszaka — patrioty.

**O udekorowaniu domów flagami.** Z racji przyjazdu do Płocka lekarzy z Ligi Narodów prezydent m. Płocka p. Olszawski zwrócił się do mieszkańców miasta z prośbą o udekorowanie domów na czas pobytu wycieczki flagami o barwach narodowych. Na murach miasta ukazały się w tej sprawie odpowiednie afisze.

**Teraz to kolej na organa bezpieczeństwa publicznego.** Tyle razy już pisaliśmy o żebractwie kobiet na ulicach Płocka. Zajęła się nimi „Caritas”, wysłała je do Gólczewa na sezon letni robót rolnych. Przecież one „podobno” pracy szukają. Ale cóż — one nie o pracę myślą. Z roboty uciekły. Wolą żebractwo. Zawodowe żebractwo i włóczęgostwo nasze przepisy państwowe każą łepić. Obecnie władze bezpieczeństwa publicznego w Płocku, kiedy mają już konkretny dowód, że kobiety te nie chcą pracować, zająć się powinny energicznie tępieniem tego żebractwa — plagi naszego miasta.

**Ten objaw trzeba by wykorzystać.** W Płocku widzi się młde jawisko. Przed cukierniami i przed lokalami, skąd płynie orkiestra, zbierają się codziennie gromady ludzi i słuchają z wielkim skupieniem muzyki. Lubią ludzie

## Kto tu ponosi winę?

Płocka w Polsce zupełnie nie znają.

W piątek ubiegły popołudniu Radio Polskie poświęciło dłuższy czas miejscom turystycznym wzdłuż Wisły. Mówiono o Włocławku, o Toruniu, Chełmie, Grudziądzu, nawet o takiej miejscinie jak Świecie na Pomorzu. O Płocku ani słowa. Jakby go wcale nie było, jakby to była jakaś Pipidówka, o której na wet nie warto wspominać.

Do wspomnianych miejscowości podano cenę dojazdu koleją, statkiem, wyszczególniono, jakie tam hotele, restauracje, jakie urzędy, no i jakie zabytki czy obiekty godne zwiedzenia. O Płocku nic. Jakby Płock nie miał ani połączenia kolejowego, ani wodnego. Jakby w Płocku nie było ani hoteli, ani restauracji, ani żadnych zabytków.

A które miasto w Polsce może poszczycić się taką Bazyliką, ta-

kim skarbcem, jaki znajduje się w Bazylice? Tytuł wspaniałemu zabytkowi w Muzeum Diecezjalnym czy T-wa Naukowego w Archiwum i Bibliotece Seminarjum Duchownego, dokąd przyjeżdżają różni badacze i naukowcy i zachwycają się „białymi krukami” i przeceniamy „dokumentami przeszłości”?

Ale o tem trzeba ludziom powiedzieć. Płock trzeba wprowadzić na mapę ruchu turystycznego, trzeba jednym słowem, żeby ktoś zabrał głos i dotarł i Dyrekcji Kolejowej, by Płock znalazł się w spisie ulgowych stacji turystycznych. Trzeba nprz. wydać jakiś afisz propagandowy i afisz ten rozleść po całej Polsce. Jeżeli dbają o to miasteczka o wiele mniejsze od Płocka, to czy Płock na to sobie nie może pozwolić? Słusznie jeden ze zwiedzających niedawno Płock powiedział, że nasze miasto chyba zardzało jest o swoje przecenne skarby i jak „sknera w milczeniu” je chowa i na tych skarbach nie chce zarobić.

Niestety, Płock nie rozumie swego interesu. Niezawsze „milczenie jest złotem”. W tym wypadku to raczej ono to złoto od miasta odpędza.

Ktoś tu powinien zabrać głos. Chodzi przecież o dobro miasta i o jego opinię jako miasta kulturalnego i bogatego w cenne zabytki.

## Lekarze Ligi Narodów przybywają do Płocka.

Dzisiaj wieczorem przybywa do Płocka wycieczka lekarzy różnych państw, stanowiących Sekcję Higieny przy Lidze Narodów w Genewie.

Goście zwiedzą jutro Płock, jego zabytki i instytucje.

Wycieczka ta bawi już w Polsce od kilku tygodni i zwiedza miasta polskie i ich urzędników.

muzykę, tę muzykę, która człowieka tak podnosi na duchu i uszlachetnia.

Na widok tych gromad wsluchanych w muzykę, nasuwa się myśl: czy nie warto by dla tych ludzi stworzyć jakiejś „stacji” muzycznej? Są to ludzie ubodzy, nie stać ich ani na radio, ani na inny aparat muzyczny, a przecież i oni, widać, muzykę kochają.

Ten objaw należałoby wykorzystać, choćby tylko dla tego, by tych ludzi podnieść na duchu i rozżarzyć w nich iskrę szlachetności i dobrych odruchów duchowych.

**Wystawa koni remontowych w Płocku.** W dniach 22-23 lipca w Płocku odbędzie się wystawa koni remontowych. Wystawę organizuje dla swych członków Związek Hodowców Koni Szlachetnych.

Wystawę obeście 11 powiatów, z terenu których wezmą udział najwybitniejsze hodowle koni.

Prowadzone są już wstępne prace przygotowawcze wystawy. Odbędzie już szereg narad i ustali tereny wystawy.

Wystawa będzie połączona z szeregiem imprez z konkursem hippicznym na czere i ożywi sezon „ogórkowy” w Płocku w okresie wakacyjnym.

**Chodniki nie dla rowerzystów.** Jazda rowerem to sport

wygodny i pożyteczny. Niedobrze jest jednak, jeśli przybiera formy nieodpowiednie.

Jedną z bolączek naszego miasta są naogół marne bruki. Dają się one we znaki wszystkim, korzystającym z nich, najbardziej może jednak rowerzystom. Gdzie więc tylko mogą, chętnie zjeżdżają na chodniki. Tolerować tego ze względu na bezpieczeństwo przechodniów nie można. Władze policyjne powinny baczejszą na to zwrócić uwagę.

## RADIO.

### Poniedziałek 26 czerwca

WARSZAWA 7.00 — Kiedy ranne wstają zorro. — 12.05 Muzyka salonna. 12.25 Przegląd Pras. 12.35 Płoty. 13.10 Kom. Państw. 13.25 Płoty. 13.35 Płoty. 13.50 Kom. P.I.M. 13.55 Kom. gospodarczy. 14.55 Posen. Chór. Dana (płoty) 17.15 Koncert solistów. 18.15 Odczyt gosp. 18.35 Płoty. 20.00 Opera — Balka.

### Wtorek 27 czerwca

WARSZAWA 7.00 — Kiedy ranne wstają zorro. — 12.04 Płoty. 12.25 Przegląd Pras. 14.05 Płoty. 15.10 Kom. Państw. 15.25 Płoty. 15.35 Płoty. 15.45 Chwila lotnicza i przeciwdziałowa. 16.00 Koncert solistów. 17.00 Skrzynka pocztowa. 21.00 Tr. z Warszawy i Ciecholeka.



## Matki!!!

Zadajcie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci „Puder Dzidzi” („Kogutkiem”) utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

## Zarząd Zakładu Antioła Stróża w Płocku

poleca pamięci Szanownej Publiczności swoje działy prac:  
Pranie, prasowanie, pranie chemiczne, szycie bielizny i kolder, jak również i aparatów kościelnych, haft bielizny, kolorowy i złoty.

PŁOCK — STARY RYNEK 18.

171-8-3

## Morzem do Lourdes i Lisieux.

Zapisy na pielgrzymkę do Lourdes i Lisieux, mającą wyruszyć z Gdyni 29/7 b.r., zostały przedłożone do 1 lipca. Zapowiedź pielgrzymki wywołała wielkie zainteresowanie, to też spodziewać się należy licznych udziałów w tej pierwszej morskiej pielgrzymce do cudownego Lourdes.

Tegoroczna pielgrzymka będzie miała szczególnie uroczysty charakter ze względu na 75-letnią rocznicę cudownego objawienia się Matki Boskiej. Uczestnicy pielgrzymki zwiedzą po drodze Le Havre, Paryż, Wersal, Bolognę, Antwerpię, Brukselę, Gandawę i Brugę. Atrakcją pielgrzymki będzie oczywiście podróż na polskim statku transatlantyckim „Kośc-uszko”. Koszty łączne z pasażerem i wszystkimi świadczeniami od 750 zł.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Liga Katolicka, w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 58. Tel. 13-30. Dokładne prospekty bezpłatnie.

## 12 b.m. miał być koniec świata.

Są ludzie, którym się na świecie strasznie nudzi. Więc aby się rozweselić straszą siebie i innych rychłym końcem świata. Tyle razy miał już świat zginąć, a on wciąż trwa, że dziwić się należy, iż są tacy, którzy się na różne przepowiednie nabrzą daja.

W Londynie żyje bardzo oryginalny człowiek, który na 12 czerwca bieżącego roku przepowiedział koniec dzisiejszego świata i który wydał w samym Londynie ponad 2000 funtów sterlingów (około 35 tysięcy marek), aby ostrzec ludzi przed skutkami tej strasznej katastrofy. Człowiekiem tym jest niejaki Artur E. Ware, który widział dotąd życie bardzo spokojnie jako handlowiec, zajęty wyłącznie swoimi interesami. Od kilkunastu dni, gdy p. Ware rozpoczął swoją działalność proroka, zdolał on pozyskać dla swojej przepowiedni mnóstwo ludzi, którzy wyzbyli się swoich majątków, sprzedając je lub ofiarowując na cele dobroczynne.

W rozmowie z reporterem „Daily Express” oświadczył p. Ware: — Zaczętem studiować Biblię przed kilkunastu laty i przekonałem się, że wszystkie, zawarte w niej przepowiednie są dokładne, nawet co do dat.

Już w listopadzie ub. roku wiedziałem, że światowa konferencja gospodarcza odbędzie się w dniu 12 czerwca br. W tym czasie rozpoczęła się pierwsze światowe wstrząśnienia. W tym czasie lub około tego czasu Chrystus wznosić się będzie osobiście nad ziemią, a wielu będzie takich, którzy znikną literalnie w powietrzu. To będą ci, którzy wierzą naprawdę w Chrystusa, w jego zmartwychwstanie i boskość. Potem nastąpi 7 lat wojen i wszelkiego rodzaju plag spadną na ziemię. Europa będzie spustoszona przez huragan, a połowa jej ludności zniszczona. Zniknie przedwzrostkiem cała Rosja.

Każdego dnia oczekuję obecnie jakiegoś znaku. Po tych obedi-

## Roosevelt wybierą się do Londynu?

Chce osobiście ratować konferencję gospodarczą przed rozbitciem.

Korespondent waszyngtoński „Daily Telegraph” donosi, że jest rzeczą możliwą, iż prezydent Roosevelt przybędzie do Londynu, aby przez swą osobistą interwencję

uchronić konferencję gospodarczą przed rozbitciem.

Kola amerykańskie podkreślają, iż przez Roosevelt uważa, że udrożnienie życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych jest w wielkim stopniu uzależnione od ożywienia handlu międzynarodowego. Dlatego też jest on skłonny odbyć podróż do Londynu.

## 100 tysięcy osób

zapowiedziało swój przyjazd do Gdyni.

Z Gdyni donoszą na podstawie dotychczasowych zgłoszeń wycieczek i pociągów specjalnych, że w „dniu morza” weźmie udział około 100 tys. przyjezdnych. Urządzenie noclegów dla tak olbrzymiej ilości gości, przewyższającej 3-krotnie liczbę mieszkańców Gdyni, zostanie rozwiązane za pomocą rozstawienia namiotów dla części przybyłych.

Pracownia krawiecka

A. BARCZEWSKI

byli krojeży znanej firmy W. Zaremba w Warszawie

Przyjmuje obstatunki.

Płock, Sienkiewicza 29 (front).

WYKONANIE SOLIDNE!

CENY NISKIE! 185-15-2

Swędenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE (z kogutkiem)

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wszelkie naskórki tak u dorosłych, jak i dzieci. R. M. Spr. Wewnętrznych Nr. 5333.

Chcesz przysłużyć się sprawie katolickiej

ZŁOŻ OFIARĘ

na „Diecezjalny Dom Katolicki” w Płocku.

## Ochotnicze bataliony śmierci.

W Niemczech utworzyło się tak zwane towarzystwo „Poświęceni”. Są to grupy ludzi, złożone z par trójsetno fanatyków, którzy chętnie oddają się na usługi odczynu na każde zawołanie, idąc na niechybną śmierć.

Na wypadek wojny, członkowie tych stowarzyszeń będą przewożeni samolotami linii cywilnych, które rozbudowują się coraz więcej. Ludzie ci będą mieli za zadanie niszczenie linii komunikacyjnych, kolejowych, mostów, instalacji radiowych, magazynów wojskowych, hangarów i t. p., utrudniając w ten sposób nieprzyjacielowi mobilizację i krusząc ruchy wojsk oraz przybycie posiłków.

## Ilość masonów na świecie

Według „Annuaire pontifical Catholique”, ogólna ilość masonów na kul ziemskiej wynosi 4,885,882, z czego na Europę przypada 666,691, Azję 6,402, Afrykę 4,500, Amerykę środkową 30,254, południową 54,052. Najwięcej ich posiada Ameryka północna — 3,942,141. Poza tem w Australii mieszka ich 100,942.

## Rozkład jazdy autobusów.

1. Stacja przy ul. Tumskiej-4 tel. 172.

1. Płock—Warszawa

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Warszawy | Odjazd z Warszawy | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|----------------------|-------------------|--------------------|
| godz. 5         | godz. 8:30           | godz. 7           | godz. 16:30        |
| „ 15            | „ 9                  | „ 17:30           | „ 21               |
|                 | „ 18:30              | „ 18              | „ 21:30            |
|                 |                      | „ 19:30           | „ 24               |

Stacja w Warszawie na Placu Głównym tel. 11-74-75.

2. Płock—Kutno

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Kutna | Odjazd z Kutna | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|-------------------|----------------|--------------------|
| godz. 15        | godz. 17          | godz. 12       | godz. 14           |

z przystankiem w Gostyninie

3. Płock—Łódź

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Łodzi | Odjazd z Łodzi | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|-------------------|----------------|--------------------|
| godz. 5         | godz. 8:30        | godz. 7        | godz. 16:30        |
| „ 15:30         | „ 19              | „ 18           | „ 21:30            |

4. Płock—Ciechanów

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Ciechanowa | Odjazd z Ciechanowa | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|------------------------|---------------------|--------------------|
| godz. 17        | godz. 20               | godz. 6             | godz. 9            |

5. Płock—Włocławek

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Włocławka | Odjazd z Włocławka | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|-----------------------|--------------------|--------------------|
| godz. 6         | godz. 10              | godz. 7            | godz. 7            |

W dniach i soboty nie kursuje.

6. Płock—Gąbin

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Gąbina | Odjazd z Gąbina | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|--------------------|-----------------|--------------------|
| godz. 15:15     | godz. 16:15        | godz. 7:30      | godz. 9            |

7. Płock—Wyszogród

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Wyszogrodu | Odjazd z Wyszogrodu | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|------------------------|---------------------|--------------------|
| godz. 15:30     | godz. 17:30            | godz. 6:45          | godz. 8:30         |

z przystankiem w Bartanowicach

8. Płock—Bodzanów

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Bodzanowa | Odjazd z Bodzanowa | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|-----------------------|--------------------|--------------------|
| godz. 16:30     | godz. 17:30           | godz. 9            | godz. 10           |

II. Stacja w Hotelu Polskim ul. Kolegijska 8 tel. 129.

1. Płock—Sierpe

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Sierpe | Odjazd z Sierpe | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|--------------------|-----------------|--------------------|
| godz. 15        | godz. 16:30        | godz. 6:30      | godz. 8:10         |
| „ 17:30         | „ 20               | „ 13:30         | „ 13:40            |

2. Płock—Drobin—Raciąż

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Raciąża | Odjazd z Raciąża | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|---------------------|------------------|--------------------|
| godz. 13        | godz. 15            | godz. 7          | godz. 9            |
| „ 18            | „ 20                | „ 7:20           | „ 8                |

3. Płock—Płońsk

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Płonska | Odjazd z Płonska | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|---------------------|------------------|--------------------|
| godz. 7         | godz. 9             | godz. 6          | godz. 8            |
| „ 15:30         | „ 17:40             | „ 15             | „ 17               |

4. Płock—Białkowo—Wyszogród

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Wyszogrodu | Odjazd z Wyszogrodu | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|------------------------|---------------------|--------------------|
| godz. 16        | godz. 18               | godz. 6             | godz. 8            |

III. Stacja w Hotelu Poznańskim ul. Białe, róg Starego Rynku.

1. Płock—Brudzeń

| Odjazd z Płocka | Przyjazd do Brudzenia | Odjazd z Brudzenia | Przyjazd do Płocka |
|-----------------|-----------------------|--------------------|--------------------|
| godz. 17        | godz. 19              | godz. 6            | godz. 8            |

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny Michał Niemir w Płocku.

Wydawca: Ks. Prałat Ludwik Wilkoński.

Odbito w drukarni „B-eta Dotrychewicz” w Płocku.